

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 23. KWIEŃNIA ROKU 1799. we WTOREK.

Gazeta *Krakowska* pod dniem 17. Kwietnia umiesz-
za nadzwyczajny dodatek do Gazety dworskiej *Wiedeń-
skiej*, pod d. 10 t. m. który dla niedostatków ostatniej po-
sty *Wiedeńskiej* umieszczamy.

z Wiednia dnia 12. Kwietnia.

Do Numeru 29. tutejszej Gazety, wyszedł osmy nad-
zwyczajny dodatek, w osnowie następujący:

„Przez pierwszego Porucznika Barona *Tacco*, od re-
gimentu *Jordisa*, przyśłał F. M. *Kray* wiadomość, że nie-
przyjacieli po ostatniej przegranej dnia 30. Marca przy
Weronie, cofnął się niżej *Adygi* i między tą rzeką i *Tar-
taro* obozem stanął. W tym położeniu zamysłał, iak się
zdaie, na nowo przejść pod *Ronco* lub *Roverchiano*
Adygi; jednak to przedsięwzięcie nie musiało mu
się tak łatwe do wykonania zdawać, ponieważ jego
woylka, podług nadeszłych doniesień, zupełnie wniepo-
zadku zostawały. F. M. L. *Kray* umyślił uprzędzić nie-
przyjaciela i jego samego atakować. Główna kwatery
nieprzyjacielska znajdowała się w *Isola della Scala*; prze-
ciw naszej armij przy *Weronie* miał oboz pod *Magnan*,
przeciw *Legnago* nad *Manegobach* przy *Lercia*. Zamia-
rem F. M. L. *Kray* było atakować nieprzyjaciela w jego obo-
zie pod *Magnan*, i jeżeli można, postąpić aż do *Isola*
della Scala. Stosownie do tego postąpiono dnia 5. Kwiet-
nia przeciw nieprzyjacielowi; atakowano go o godzinie
10. z rana w trzy kolumny, a czwarta została w rezer-
wie. Zdarzyło się właśnie, że nieprzyjacieli chciał nas rów-
nie wie 3. kolumny, z 7. dywizyi złożone atakować.
Bitwa rozpoczęła się wszędzie; nieprzyjacieli potykał się
nader uporczywie, i stałość jego nie mogła być tylko przez
większą jeszcze naszą stałość przelamana. Plac boju był
wszędzie zaprzeczony, często wzięty, zuowu utracony,
aż nakoniec woylka nasze zwyciężyły. Oboz pod *Magnan*
został zdobyty, ale nadewszystko noc położyła koniec
bitwie. Woylka nasze rozciągnęły tej samej nocy linią
przez *Leche Castel Azen*, *Buttafredda* i *Valse*. Jak zwy-
cięzcy zdobyliśmy przy odejściu kurjera 11. armat, 30
wozów amunicyjnych, 7. chorągwi i przeszło 2000. jeń-
ców zabrałiśmy. Stratę naszą w zabitych i rannych rachue
tymczasowo F. M. L. *Kray* do 2000. F. M. L. *Mercan-
din*, Generałowie-Majorowie *Kovachevich* i *Ros*. Pułko-
wnicy *Pastrochoffki* i *Giulay*, z wielu innemi oficerami
są ranieni.

z Londynu od dnia 26. Marca do 5. Kwietnia.

Listy z *Irlandyi* donoszą nam, iż ten kraj zawsze iest
lupem wszelkiego rodzaju zamieszania. Wyiawiają się
tam codziennie nowe spilki. Rabunki są rzeczą zwyczaj-
ną. Pomimo iż każda wieś tego kraju iest garnizonem,
a każdy dom fortecą, atoli nie można tam już odprawiać
podróży bez niebezpieczeństwa życia, i trzeba zwycza-
iem wschodnim iezdzić karawanami. Nie lepiej niewyob-
braza wewnętrzney kraju postaci, iak codzienny widok
wychodzących publicznych i prywatnych powozów, które
się dla wspólnego łączą bezpieczeństwa.

Więźniowie stanu wywiezieni z *Dublina* do
Grenock w *Szkocyi*, są: Doktor *Nevin*, Roger *O'Con-
nor*, R. *Sweeny*, *Hugh Wilson*, Jan *Chamber* Dru-
karz, Jan *Sweetmann* Piwowar, Kapitan *Ruffel*, *Matousz*
Dowling Adwokat, W. *Dasvdall*, Sam: *Neilson*, Kony-
siarz *Emmet*, *Cuthbert*, *Cumming* Aptekarz, *Hutson* Den-
tysta, i *Cornick* Jubiler. — Nie przestali oni tajemnych

zdrad knować zawsze w oczekiwaniu na prędkie przyby-
cie *Francuzów*. Więźniowie pełni byli radości, rozu-
miejąc, iż będą do *Niemiec* wywiezieni, tym czasem o-
sadzeni oni będą w fortecy *Szkockiej Georges* gdzie aż
do końca wojny w ściłym więzieniu zostawać mają.—
Dowódzca insurjentów *Hugues* będzie wypuszczonym,
gdyż przyobiecał odkryć rządowi wiele rzeczy. Okręt z
więźniami przy *Belfast* na nieiaki czas zatrzyma się, dla
zabrania więcej ieszcze dowódców rewolucyjnych. W
hrabstwie *Limmerick* złośc wynalazła nowy sposob szko-
dzenia. W nocy insurgenicy tyłkami zbierają się, i moty-
kami psują pola iuż uprawne i wschodzące, dla zniszc-
zenia plonu. Kilkaset rol zostało iuż tym sposobem wni-
wecz obroconych. Popsuli także bardzo wiele łąk i le-
kać się trzeba o niedostatek siana.

Miasto *Dublin* rządzone iest tak iak w czasie wojny,
i wszelkie ostrożności są zachowywane iak gdyby nie-
przyjacieli znajdował się pod bramami miasta. O dziewię-
tej godzinie wieczorem nikt wchodzić ani wychodzić nie
może.— Z tegoż miasta donoszą, iż cała *Irlandya* znaj-
duje się w prawdziwym stanie przesilenia. Rząd przez
trokliwość w swoich zabiegach, nie przestaje okazywać
trwogi względem wtargnienia *Francuzów* do kraju. Spo-
dziewam się, mowi Vice-Krol w jednym z swoich adres-
sów do milicyi *Irlandzkiej*, iż gdy ten korpus wkrótce
do działania użytym będzie, nieomieszka dać podob-
nychże meztwa dowodów, iakie okazywał w prze-
szłym roku.

Wiadomości z hrabstwa *Antrim* są coraz bardziej
trwożącemi, wielka liczba mieszkańców opuściła swoje
domy dla uchronienia się przed ostrością wojennego prawa.

W *Londynie* nie ustają aresztowania i ledwo się iuż
najokropniejszych niechwycono zamachów. Ostatniego
piątku Kapitan *Berryman*, oraz Kapitan okrętu *Duńskie-
go* stojącego na *Tamizie*, zostali aresztowanemi na roz-
kaz Xcia de *Portland*. Obydwa oskarżeni są o bunto-
wiczne zamiary. W sobotę wieczorem PP. *Aylesworth*
i *Comwoiscur* powrocili z *Bristol* z dwiema osobami ko-
re tam aresztowali, a które są oskarżone o wspólnictwo
do spilkii ziednoczonych *Irlandczyków*.

Zadney iuż wątpliwości nie podlega, iż tak w *Tezel*
iak w innych *Hollenderskich* i *Francuzkich* portach wzdłuż
brzegów aż do odnogi *Biskajskiej* wielkie uzbraiania i
wyprawy są czynione. W części przygotowania iuż są
porobione do wypłynienia na morze za najpierwszą oko-
licznością. Przeznaczenia tych wypraw nie tylko są w
związku z ułłowaniami insurjentów *Irlandzkich*, ale nad-
to mają w zamiarze uskutečnić wyładowanie w rozma-
itych punktach na brzegach *Angielskich*. Uzbraianie w
Tezel składa się z 13 okrętów liniowych przez fregat, i
10 tysięcy woylka liniowego. Siła morflka w *Brest* składa
się z 15 liniowych okrętów przez fregat, a w bliskości
zbiera się dosyć woylka, które ma wliść na okręty. Z
listów znalezionych przy aresztowanych świeżo osobach
okazuje się, iż teraz właśnie iest epoka w której tak ze-
wnętrzni iak wewnątrzni nieprzyjaciele układy swoje
uścić zamyslaią.— Ostatnia pocsta *Irlandzka* przynio-
ła wiadomość, iż hrabstwo *Mayo* iest uznane w stanie
insurrekcyi, i że całe hrabstwo *Cork* poddane zostało pra-
wu wojennemu.

Najświeższe znouwu listy z *Irlandyi* czynią opisania

nowych niesłychanych okrucieństw. W dniu kiedy lord
Cornwallis chciał odbywać rewią nad korpusem Obywa-
tellkim, zaledwie 200 ludzi na plac się zebrało, gdy da-
wniej 6. do 300. bywało zgromadzonych *Kawalerya*
Beresfordzka nie chciała wcale na placu się okazać.—
Południowe hrabstwa znajdują się w okropnym stanie
pod prawem wojennym. Akt wprowadzenia prawa tego
odebrał sankcyą od Krola na dniu 25. Marca.— Mowa
parlamentu nie zaniedbał okazać, że tegoroczne podatki
przechodzą dawniejsze iednym millionem, iednakże
wszystkie powiaty postanowiły trzymać z W. *Brytanią*,
albo z nią upaść. Podług billu przez P. *Beresford* po-
danego, wszyscy o insurrekcyą podeyrzani Obywatele,
mają utracić prawo do elekcyi. Stosownie do billu re-
wolucyjnego przeszło 1400 rozkazów wysłanych zostało
do oficerów kommandę mających, aby aresztowali po-
deyrzane osoby. Do wszystkich regimentów rozefano
ekwipaże polowe, amunicyje etc., dla przygotowania się
tak przeciw insurrekcyi, iak przeciw napaści nieprzyja-
cielskiej.— List z *Madras* pod dniem 11. Listopada za-
wiera co następuje. Tu wielkie poruszenia widzieć się
dają. Rozmaite brygady *Krolewskie* i batalliony kom-
paniów przeznaczone są do pewney tajemney wyprawy.
Zadnych iednak rodowitych kraju tego mieszkańców do
niey nie używają. Niezmierny park artylleryi który ztań
wychodzi, każe się domyslać iakiegoś rozległego przed-
sięwzięcia. Niektórzy rozumieją, iż to będzie wymierzo-
ne przeciw *Batawi*, inni że do *Ile de France*, ostatni
domyśl iest nayspeyniejszym.— Niektora szlachta *His-
pańska* otrzymała rozkaz do opuszczenia Dworu *Ma-
dryckiego*; naysiętniejsi mieszkańcy muszą oddawać
srebra swoje do mennicy, a niektóre fundacye spieniężo-
ne zostają. Krol *Hispański* iest obowiązany traktatem,
do dostarczenia *Francyi* albo 24. tysięcy woylka albo 18
millionow liwrow. Dla uniknienia niebezpieczeństwa
ktoreby wyplynelo z pomieszania woylk *Hispańskich* z
Francuzkiemi, Krol postanowił raczey 18 millionow wy-
płacić.

Listy z *Filadelfji* pod dniem 12. Lutego zawierają
co następuje „Spokojność miasta naszego była tu wczor-
ay nowym rozruchem zagrożona. Czterech ziednoczo-
nych *Irlandczyków* mieli suchwałosc zrobić zamieszanie
w kościele w czasie nabożeństwa katolików, i przylepił
na drzwiach kościoła kartę z napisem następującym.
„Rodowici *Irlandczykowie*, którzy do tego kościoła uczę-
szczają, wezwani są, aby po skonczonym nabożeństwie
zatrzymali się na cmentarzu, dla podpisania imion swo-
ich na memoryale podać się mającym względem zniesie-
nia bilu o cudzoziemcach. Jeden z dowódców wła-
szy na kamień grobowy, czytał treść memoryalu. Ro-
zruch stał się tak wielkim, iż łędziowie pokoju musieli przy-
być na to miejsce. Dowódcy zostali wzięci do więzie-
nia.— Ledwo co z kolebki wychodząca potęga morflka
Amerykańska iuż duchem rebellij została zarazona. E-
kwipaż szalupy *Baltimore* zbuntował się i wypowiedział
kommandantom swoim posłuszeństwo. Zdobył fregatę
Francuzkiej Insurgentów przez fregatę *Amerykańską*
Constellation, w czasie odchodzący ostatniej poczty z *A-
meryki* ieszcze nie było wiadome.— Z ostatnich listów z
Filadelfji odebranych, widać, iż wielkie niezgody w sta-
nach ziednoczonych z powodu negocyacyi z *Francyą* za-

czynią panować, a zaciętość z obu stron w opiniach politycznych okazuje, iż jedna pręta drugiej nie tak łatwo ustąpi.

Donoszą z Nowego Jorku pod datą 1. Marca, iż P. Adams, Prezydent kongressu Amerykańskiego niechcąc zaniedbywać żadnego sposobu do zachowania pokoju, proponował wyznaczenie trzech ministrów dla traktowania z Rządem Francuskim, gdy się do tego poda sposobna pora, i gdy Francya pokaże szczerą litość do ponowienia negocjacyow. Przeznaczone na ten koniec osoby były: P. Elsworth, z Bostonu. P. Henry z Maryland; i P. Vane Murray rezydent Amerykański w Hadze. Senat odrzucił propozycją Adamsa.

Ponieważ statki pocztowe w Kuxhaven mają na sobie ładunek wielkiego ładunku, przeto brzegi Yarmouth są teraz zagrożone od 6. do 7. kaprow. Mają one patenta do kaprowania od rządu Francuskiego, i zapewne z jakiego Hollenderskiego portu wypłynęły. — Wczoray aresztowani zostali PP. Pierrepoint, i Mitchell Amerykanie wraz z swoim kamerdynerem Francuzem, z powodu uczynionych im zarzutów zdrady kraju. Papiery ich były w kancelaryi stanu roztrząsane, lecz gdy w nich nic nie znaleziono, wypuszczeni zostali na wolność. Z Waterford donoszą, iż z tamąd wywieziono pod mocną eskortą 600. insurgentow Irlandzkich, z których 400. do Indyow Zachodnich, a 200. do Minoriki poydzie.

Mowią, iż stany zjednoczone Amerykańskie mianowały Pana Ruf swoim pełnomocnym ministrem dla zawarcia z Anglią traktatu przyjacielskiego i handlowego. Podobnyż traktat ma zawierać z Portą P. Smith. — Na dniu 3. P. Dundas przyniósł do Izby niższej Parlamentu Angielskiego następujące poselstwo Krolewkie. „Krol Jmć osądził za rzecz przyzwoitą donieść izbie niższej, iż na mocy odebranych wiadomości od Vice-Krola w Irlandyi wystawiających potrzebę oddalenia w bezpieczniejsze miejsca osob w ostatniej rewolucyi uwikłanych, wydał rozkazy, też osoby z Irlandyi do tutejszego krolewki przemieścić, i w zamku S. Jerzego osadzić. — Pitt doniósł, iż złożyłby rachunki lkarbowe stosowne do terażniejszych potrzeb, gdyby summa kontrybucyow oznaczona była, która po nowym zapadłym wyroku względem podatku 10. procentu zniżoną być ma. Zapewne iednak oczekuje wprzód na obrot okoliczności na stałym lądzie, dla oznaczenia czy i iak wiele subsideow będzie potrzebnych.

Podług powieści od ostatnich okrętow z przyładka dobrej nadziei przybyłych, ieszcze nie odkryto spilkowych ktorzy publiczne magazyny popalić chcieli. Procz wyznaczoney nagrody, przyobiecano także Murzyhow ktorzyby rzecz tę odkryli udarować wolnością. Odtąd przy wszystkich gmachach publicznych stoja straze dniem i nocą. — Niedaleko od Edynburga mieszka człowiek który się urodził w roku 1699. i jeżeli nie umrze w roku 1801. będzie żyć w trzech wiekach, zdarzenie którym rzadko kto z ludzi życić się może. — Z Clonmel donoszą, iż tam nieia: P. Wright o malo nie był śmiercią ukaranym stownie do rygoru prawa wojennego. Znalezione w kieszeni go list francuzki; a że ani Szeryf, ani inni urzędnicy języka tego nie znali, przeto osadzili, iż w tym liście zdrada kraju jest ukryta. Szczęściem przybył officer Angielski po francuzku umiejący, który okazał, iż list ten od kilku lat był pisany przez iednego emigranta xiędza, z podziękowaniem za dobrodzieiystwa.

Na dniu 18. Maior Surr kazał aresztować iedną znaczną osobę. Przybyła ona ze wsi w charakterze agenta zjednoczonych Irlandczykow, dla odebrania od Dyrektoryatu, (który w samej istocie ma się znajdować) nowych instrukcyow — Z rozmaitych stron Irlandyi sprowadzają do Dublinu winowaycow, ktorzy po większej części są synami bogatych właścicielow wielkich. — Gory blisko Rathfarnham od początku zaburzenia zamieszkałe są od iednego desperackiego dowodzący, nazwiskiem Duyer i jego bandy. Z tamąd wypadają oni do Hrabstw Dublinu, Wicklow, Carlow, i Kildare. Ze iednak przy-

pisują temu Duyer i jego bandzie rozmaite łotrystwa i złodzieiystwa, przeto schwytał on niedawno 5. takowych złodzieiow, ieden z nich w chacie ubogiej starey kobiety, którą zrabował, został rozstrzelanym, a 4. innych odesłał dowódca iako więźniow do pierwszego posterunku wojsk Krolewskich.

Architekt Latrobe iuz od dawna przedsięwziął Filadelfia w wodę do kuchni i pomywania opatrzyć za pomocą maszyny ogniowej. Plan ten został przyjęty, a tym sposobem będzie to miało zapewne oswobodzone od żoltey gorączki. Koszt iednak na te przedsięwzięcia wyniść będzie do 30. tylicy dollarow.

z Paryża dnia 4. Kwietnia.

Dziśniejszy Redaktor zawiera co następuje. „List G. Scherer do Dyrektoryatu, z głównej kwatery w Castelnovo w nocy dnia 6. Germinal (26. Marca). — Obywatele Dyrektorowie. Za nadejściem dnia atakowałem z trzema dywizjami nieprzyziaciela pomiędzy jeziorom Garda i rzeką Adygą rozłożonego, dwie inne dywizye udały się ku Weronie a szosta zeszła Legnago. Trzy dywizye lewego skrzydła zdobyły 22 baterye ktorymi nieprzyziaciel stanowilko swoje obwarował. Rzeż była straszna. Po cztero-godzinney bardzo morderczey bitwie Generałowie Delmas i Grenier wypędzili nieprzyziaciela ze wszystkich jego stanowilko, ścigali go nieprzeftannie, i opanowali dwa mofty na Adydze. Dywizya G. Serrurier wspierana od flotylli, spędziła nieprzyziaciela z wzgórkow nad jeziorem Garda będących. Obie przeciw Weronie wystlane kolumny przyczyniły się wiele z swojej strony do pomyslnego ataku, poczynawszy od świtu aż do późney nocy walczyły z największą odwagą przeciw licznemu z Werony wysztemu korpusowi nieprzyziacielkiemu. Nasi konkrpccyini ubiegali się o okazanie waleczności z dawnymi grenadyerami. Helwetowie, Piemontczykowie, Cisalpini i inni cudzoziemcy dopełnili obowiązku swego i okazali się godnymi walczenia przy boku Francuzow. Dzień ten który armiy Włofskiy nawet w porownaniu dawnych iey zwycięstw honor czyni, przyniósł nam w zdobycy dwa mofty na Adydze, 12 armat, dwa sztandary i blisko 4000 jeńcow, pomiędzy ktorymi wielu officerow. Nieprzyziaciel procz tego zolał wiecej iak 3000 ludzi zabitych na placu bitwy, tudzież wielką liczbę rannych. Generał Delmas otrzymał postrzał w nogę, pomimo iednak rany swojej walczył nie przelał. Generał Dalesme raniomony został w udo, co go niezdatnym uczynilo do dalszego walczenia. Pozdrowienie i uszanowanie. (Podpisano) S C H E R E R.

Nim wyrażony rapport urzędowy ogłoszonym został, rozeszła się tu wiadomość, iż Scherer zajął Weronę, wziął w niewolę 10 tylicy jeńcow, i jest w marszu do Wenecyi. Nasze pisma rachują liczbę wszystkich niewolników zaiętych przez wojska nasze w tey nowej kampanii do 28 tylicy. — Generał Massena przyślął tu także raport z Rhineck pod dniem 28. Marca donoszący o wiadomym zwycięstwie Generała Lecourbe w Tyrolu i o zaięciu przez niego także 7. tylicy jeńcow i 25 armat.

Nizza jest w stanie oblężenia ogłoszona. — Generał Championnet przybył do Turynu. — Prezydent sądu wojennego przed ktorogo Championnet podziętnym będzie jest Generał Anselme. Zdaie się iednak, iż Dyrektoryat zaczyna być względniejszym dla tego Generała, ieden tylko Buffal powszechnie jest nienawidzonym. — Podług Monitora fregata iedna z mąką, wodką, mięsem i amunicją tajemnie do Malty wemknęła się. Forteca na lat dwa jest w żywność opatrzona, a dwa Maltańskie i ieden Francuzki liniowy okręt w porcie stoja. Uflokowania blokujących Anglikow w wylądowaniu były nadaremne. — René Villet dawny Adjutant Generała Lafayette został tu wczoray iako emigrant aresztowanym i do Temple zaprowadzonym. — Dziennik Przyziaciel Praw zaprzecza wiadomości iakoby General Jourdan miał wyznaczonego sobie w komendzie następcę.

Sławny Poeta Delille przez niestawienie się do Inty-tu Narodowego, utracił w nim miejsce, które obiał po nim Obywatel Legouvé Autor Tragedyi pod tytułem: Śmierć Abla.

Przyziaciel Praw ogłosił następujący List Generała Adjutanta Brouard do Reprezentanta Dubois - Dubay z

Malty pod dniem 26. Lutego pisany: „Ostatnim moim Listem uwiadomiłem cię o konspiracyi która miała być ulkuteczoną na dniu 23. Nivos (12. Stycznia), a która szczęśliwym przypadkiem odkrytą i potłumioną była; wszyscy iey dowodzący rozstrzelanemi zostali; dowiedzieliśmy się, iż większa część mieszkańcow wielkich ktorzy się ukryli w magazynach lazaretowych, potonęła. Liczba ich wynosiła do 300., 30. było zabranych. Dwa lub trzy tylicy innych wieśniakow mieli się przyłączyć do spilkowych w środku miasta znajdujących się. Buntownicy zbliżyli się do naszych murow; zabraliśmy ich łodzie i barki w ktorých przybyli. Nieszczytną najmniejszego oporu, rzucili się w wodę i lubo pływają iak ryby, wielka ich część utraciła życie. Wszelkie iawne buntownikow przedsięwzięcia będą próżnemi; należałoby się nam tylko samych podstępow obawiać, lecz tyle poczyniliśmy ostrożności, iż i tym sposobem nic im się udać nie może. Niewiedzialem nigdy wojska mającego wiecey zapatu do pognebnienia swych nieprzyziaciol, iak załoga Maltańska; zachowamy tę twierdzę, lub wszyscy poginiemy. Fregata la Boudase przywiozła nam niedawno żywności wszelkiego rodzaju i amunicye. Odebraliśmy przeszło sześć tylicy kul 24. i 36. funt. Doniołem ci to iuz, iż mamy niezmierny zapas zboża, które na tym dłuższy czas wystarczy, przez pozbycie się wielu niepotrzebnych a nawet niebezpiecznych ludzi, ktorých pomimo moich przekładań, przez najfalszywszą politykę i źle zrozumianą litość, pomiędzy nami cierpiano.

Redaktor umieszcza wypis z iednego listu Medyolańskiego który wyraża, iż Mack przybywszy do Briançon oświadczył, iż wkroczenie wojsk Neapolitańskich do krajow Rzymskich stało się za zezwoleniem koalicyi, ktorą tym sposobem chciała Francuzow przymusić do ataku. Rachowano także na niechętnych w Piemencie etc.

Dotąd Dyrektoryat nie nieogłosił względem nowych zdobyczow dzieł sztuczow, procz że z biblioteki Króla Sardyńskiego, rysunki rżeczne i rękopisma starożytno sławnego Antykwarjusza i Neapolitańskiego Malarza wieku 16. Piotra Ligorio zabrane zostały dla biblioteki narodowej. Ten wynalazek jest tym osobliwszy, że nam zaręcza nowe objaśnienia względem starożytności Rzymu i wykopywań w wieku 16. czynionych. Zbiór ten politczony jest pomiędzy nadszniejsze osobliwości Króla Sardyńskiego, który też ie rzadko komu pokazywał. — Wyidę tu wkrótce na widok publiczny piękne dzieła sztuczne, mianowicie rysunki malarzkie okolic Syryi i Libanu robione na miejscu przez Ob. Caffas, tudzież przepyszne dzieła o kampaniach Generała Buonaparte w 24ch numerach, każdy z dwonastu kopiersztychami.

Dnia 6. Kwietnia.

Listy z Kadix dnia wczorayszego przybyły, donoszą, iż Hiszpani zabrali iedną fregatę, dwie brygantyny, i iedną galere, które wyszły z żywnościami do wyspy Minoriki. Wkrótce spodziewamy się odebrać wiadomość o morskiej bitwie przed Kadix.

Dziennik le Publiciste zawiera w sobie następujący Artykuł.

Armia Wschodu. — Obywatel Guéry Kapitan 22giey Pułbrigady Strzelcow, powrociwszy z Egiptu, przywiozł Rządowi naysposobniejsze wiadomości o iego waleczney armii. Jest ona w nayokazalszym stanie, wzmoconiona zacięciem 80. tylicy Grekow, Zydow, etc. Takie zaś są iey stanowilko, iż żadne uzbroione mocarstwo nie może sobie obiecywać wtargnienia do tego kraju bez niezawodney zguby. Jey twierdze i szanie wznoszą się ze wszystkich stron granic i brzegow. Złośliwi ludzie roznieśli po Europie wieść o śmierci Bohatera wolności Buonaparte, i o zniszczeniu iego armii; za kilka miesięcy doświadczą, iż żyje.

Do tych szczegulow przyłączony jest list następujący. W Mit-Kamer dnia 11. Ventos (1. Marca) Lanus Generał brygady do Obywatela Guery, Kapitana 22giey pułbrigady Strzelcow konnych, kommandanta twierdzy Menouse w Egipcie. — Dnia onegdayszego pobiliśmy Arabow, ktorzy utracili wszystkie swoje flada i bagaze, i 150. ludzi w zabitych, ogłosz tę wiadomość. Za trzy lub cztery dni przybędę do Menouse. — (podpisano) LANUS.

z Hagi dnia 9. Kwietnia.

Woylka *Batawskie* mają składać teraz garnizony w *Kolonii*, *Koblentz* etc. na miejscu woylk *francuzkich* wysię z tamtąd mających.— Kapitan kapra *Francuzkiego*, który świeżo przy brzegach naszych okręt *Szwedzki* schwycił, z powodu nieprzyzwoitego postępowania swego z ekwipażem, został aresztowany—Słychać, iż nasza flota wkrótce z *Tazel* wypłynie.— *Anglicy* z pod *Blankenberg* odplyneli.

z Konstantynopola dnia 9. Marca.

W tych dniach pod żaloną okrętów *Rossyjskich* i *Tureckich* wyszedł na morze konwoj od 5000. ludzi, zmierzający ku stronom południowym *Napoliu*.— Zaczoray głowa bywaszego *Hospodara Wołoskiego Hangerl*, na febrney tacy przed bramą feraiu na widok publiczny była wystawiona z napisem. *Niewdzięczny przeciw prawu, tudzież oycy, znie i tyran swego xięstwa*. .. Gdy Sulran wieźdzał wczoray do meczetu, i spostrzegł głowę *Hangerlego* rzekł „Rozumiałem, że on był człowiekiem, a on był poczwarą”. Trzy także bracia *Hangerlego* zostali ścięci.— Człowiek, który tu niedawno okręt liniowy spalił, wyznał na indagacyi, iż był do tego przekupionym.

Rozchodzą się tu kopie następującego pisma: *Proklamacya Generała Buonaparte do mieszkańców Kairu dnia 1. Nivos*. „Ludzie przewrotni którzy obłąkali część braci waszych, zgineli. Bog kazał mi być litościwym dla ludu. Byłem dla was łaskawy i miłośnier. Byłem zagniewany gdyżście się zbuntowali, i przez dwa miesiące pozabawilem was waszego Dywanu, lecz wam go dziś oddaję. Dobre wasze postępowanie zgładziło łkąę buntu. Szeryfowie, Duchowieństwo, mowcy Me zetow, przełożcie to dobrze ludowi, iż ci którzy nierozmyslnie oświadczą się memi nieprzyjaciółami, nieznaną przytulku ani na tym, ani na tamtym świecie. Jesteście taki człowiek tak ciemny, ażeby nie widział, iż Przeznaczenie włożyłkiemi obrotami moimi? Jesteście kto tak niewierny, ażeby powątpiewał iż wszystko na tym rozległym świecie poddane jest Rządowi Przeznaczenia. Dajcie poznać ludowi, iż odtąd iak świat jest stworzony, jest zapisano, iż po zniszczeniu nieprzyjaciół *Islamizmu*, przybędę od Zachodu dla ulkuteczenia włożonego na mnie obowiązku. Pokażcie ludowi, iż więcej niż we dwudziestu miejscach świętey *Księgi Koranu*, wszystko to co się dzieje, i co się dzieć będzie, równie tam jest przepowiedziane. Ci więc których łama tylko boiaźń naszego oręza wstrzymuje od złorzeczenia nam, niech odmienią swoje zdanie, gdyż wznosząc do Nieba nam nieprzyjazne modły, ściągają na siebie potępienie. Niech prawowierni czynią śluby za pomyślność naszego oręza. Mogłbym się wam kazać i prawić z najtańmniejszych waszego serca poruszeń, gdyż ja wiem wszystko, a nawet to, czegoście nikomu niepowiedzieli. Ale przyjdzie dzień, w którym cały świat iawnie widzieć będzie, iż idę za przewodnictwem najwyższych rozkazów, i że wszystkie ludzkie ułowania nie przeciwko mnie niedokazą. Szczęśliwi, którzy dobrą wiarą najpierwsi się ze mną połączą.”

z Botzen dnia 29. Marca.

Główna kwatera Generała *Bellegarde* jest teraz w *Schlanden* na wejściu do *Wintshgau*. General *Landon* który przez wtargnięcie *Francuzów* do *Wintshgau* odciętym został, schronił się do *Inspruka*, a z tamtąd do Generała *Bellegarde* pojechał.

Od granic *Austryackich* dnia 3. Kwietnia.

Do *Wiednia* przywieziono kilku officerów okutyh, którzy swoiey powinności zadosyć nieuczynili, a żąd niebezpieczeństwo ściągneli dla całego woylka.— Wzięcia w niewolę Generała *Auffenberg* i losu *Gryzow* przyczyną miał być ieden *Poczmistrz S-wabski*. Zatrzymał ón łatafę domagającą się posiłków przez sześć godzin. Przy dochodzeniu tej rzeczy. *Poczmistrz* łkładał winę na *Pisarza* poczty, a ten na *Poczmistrza*. Dla zakończenia procesu, obu powieszono.

z Augsburga dnia 5. Kwietnia.

Listy z *Roveredo* potwierdzają wiadomość, iż *Francuzi* przeszli dnia 26 na lewy brzeg *Adygi* powyżej *Werony*, dodają, iż dnia 27 przedliewieli uderzyć z tyłu na to miasto, i przez ten śmiały postępek przeciąć retyradę woyłkom *Austryackim*, które się znajdowały tak

w mieście iako i na prawym brzegu naprzeciwko *Castellnuovo*. To zapewne było powodem Generalowi *Kray* do posłania w górę *Adygi* korpusu woylk znajdujących się w okolicach *Legnago*, i cofnienia do *Werony* woylka stojącego pod tym miastem.— W tym przedliewięciu *Francuzi* przymuszeni będą opierać się tak silom w *Weronie*, i obronnych iey zamkach znajdującym się, iako też i tym któreby na nich napaść mogły z tyłu od okolic *Roveredo*. W tym ostatnim miejscu *Austryacy* mają wprawdzie mało woylka, lecz mogą go nadeśłać z korpusu armii Generała *Bellegarde*, iezeli *Francuzi* dadzą im czas do pospieszenia, a na ten czas znaleźliby się w wielkim niebezpieczeństwie. Lecz w przypadku gdyby się to udać miało, i gdyby iednym zawodem zdobyli *Weronę*, przymusiliby armię Generała *Kray* do cofnienia się za rzekę *Brenta*, i odciełliby tę armię od armii *Tyrolskiej*. W dzieiach wojennyh jest nader mało przykładów tak śmiałego i stanowiącego planu.

Listy prywatne z *Inspruka* wyrażają, iż nie zmniejsza się trwoga w *Tyrolu* i że *Xiężna Elżbieta*, opuściła swoje mieszkanie w *Inspruku* i przeniosła się do *St Jean* małego miasteczka blisko *Rastad* w kraju *Salzburg*.

z Strazburga dnia 4. Kwietnia.

General *Grenier* przybył tu nie z *Dunkierki* ale z *Włoch*. General *Scherer* wyjechał z największym pospieszeniem do *Paryża*. Nie bawił tam dłużej iak 24 godzin najwięcej w poszrod Dyrektoryatu, i zaraz do *Strazburga* wyjechał. Przywoził z sobą depesze od Dyrektoryatu, wkrótce iak słychać pojedzie nazad do *Włoch*.— Ob. *Rudler* pojedzie także do *Paryża*, ma on być nie najlepiej z Generalem *Jourdan*.

Dnia 6. Kwietnia.

Korpus od 10. tysięcy ludzi pozostał w *Kehl* dla obrony tego miejsca. Wiele woylka ściga do *Szwajcaryi*. Dywizya Generała *Ferino* iuz tam stanęła, druga pod komendą Generała *Souham* równie tam dąży. General ten ma być już złożonym. Korpus Generała *Bernadotte* ściga ku naszemu miastu.

Kwatera główna armii *Dunaju* dziś tu rano stanęła; będzie przeniesiona do *Schiltighim*. Gdy *Austryacy* przedarli się na równinę *Kinzig* i stanowiątko *Val-d'Enfer*, armia *Francuzka* przymuszona była cofać się aż do *Renu*, staczając codziennie bitwy z nieprzyjacielem. Wczoray stanęły tu bagaże, kassai administracye woyłkowe, działy zaś wielki park artyleryi i wiele regimentów kawaleryi. Znaczna część piechoty także się za *Ren* przepawiła. Pozostanie się na prawym brzegu tej rzeki dzieśc tysięcy ludzi dla obrony *Kehl* i *Auenheim*. General *Jourdan* bawi tu ciągle; zdrowie iego jest nieco nadwężone; czyni iednak przygotowanie do wyjazdu, mając za kilka dni udać się do *Paryża*. Zapewniają, że złożył najwyższą komendę, i że po nim nastąpi General *Joubert*. General *Hautpoult* wyjechał iuz do *Paryża*. General *Chataignef Randon* odebrał rozkaz od Dyrektoryatu złożenia komendy. Niewiadomo kto ią po nim obejmie. General *Lefebvre* dowodzi tymczasowo pięćty dywizyą woyłkową. General *Clark* obrany jest elektorem w kantonie *Bushwiler*, gdzie się teraz znajduje.

z S-wabij dnia 4. Kwietnia.

Arcy-Xiąże *Karol* ciągnie z całą siłą swoją ku *Szwajcaryi* i ma zamiar wkroczyć tam pomiędzy *Konstancją* i *Saffuzą*.— Pomimo iednak deklaracyi wydanej do *Helwetów* woylka Cesarzkie ieszcze nawet do *Saffuzy* nie weszły, choć iuz pogłotka o tym roznieśiona była. *Francuzi* kazali tam most na *Renie* zerwać.

z Frankfortu dnia 6. Kwietnia.

Nazajutrz po przybyciu listu Generała *Bernadotte* na dniu 2. wyjechał żąd Hrabia *de Schlick* poseł Cesarzki i konsyliarz legay *Rossyjskiej P. Wukassowich*. Rezydent Cesarzki *P. de Kornumpf* został ieszcze dla łabosci swoiey. Hrabia *de Schlick* jest w *Aszafenburgu* i udać się ma do *Wintzburga*, po odjeździe elektora *Mogunckiego* do *E.furt*.— General adjutant *Rouyer* powrócił zaraz na powrot do kwatery główney w *Manheimie*, po odjeździe żąd wzmiankowanych posłow. Żądał także oddalenia z miasta naszego wszystkich emigrantów i deportowanych. Zresztą spokojność tu wszelka panuje. Patent neutralności przyłany miastu naszemu od Generała *Jourdan*, z główney kwatery *Pfulendorf* daie zupeł-

ne zabezpieczenie.— Komendant *Filipsburga* Hrabia *de Salm* kazał iak słychać 2. szpiegów powieścić, którzy chcieli poddanie fortecy ulkutecznić. W *Manheimie* zbierają ciężką artyleryą, która w potrzebie przeciw *Filipsburgowi* użytą być może.— Obywatel *Bacher* udał się do kwatery Generała *Bernadotte*, a Obywatel *Alquier* do *Strazburga*. Dzień 25. Marca był dzień bardzo krwawy, gdyż w nim potykano się w przelżreni 200. tysię. Zaszły bowiem w tym dniu bitwy pod *Tutlingen*, w *Tyrolu* i we *Włoszech*.

z Manheimu dnia 8. Kwietnia.

Większa część woylka *Francuzkiego* z pod *Filipsburga* tu nadciąga. *Francuzi* zapisali w *Orienau* wielkie kontrybucye, które natychmiast łkładane być mają. General *Ernouf* objął tymczasowo komendę na miejscu Generała *Jourdan* nad armią *Dunaju*.— Z *Rastad* pod dniem 6 donoszą, iż ministrowie *Francuzcy* na wszelki przypadek mają wszystkie sprzęty swoje upakowane, zapewniają iednak, iż Arcy-Xiąże nie kazał woyłku swemu wkroczyć do *Rastad*.— Rekwizycya drzewa w kraich nad *Niddą* i *Lahną* jest niezmierna, nie ma bowiem oznaczenia wiele dostarczyć będzie trzeba sązni drzewa, lecz ogólnie włożony jest obowiązek dostawienia wszelkich potrzeb w tej mierze do *Ercubreistwinu* z samych lasow elektora *Mogunckiego*, *Trewirskiego*, *Kolońskiego* i *Xiążąt Nassau* iako sprawcow terażniejszey wojny, inne prywatne lasy są wyjęte od tego. Inżynierowie *Francuzcy* wybierają drzewo. A wszelki koszt tak w ścinaniu iako też w wywozie iego, jest opłacany z sprzedaży umyślnie w tym celu innego drzewa

z Rastad dnia 7. Kwietnia.

Wczoray o godzinie 3. po południu wprowadzony był do *Kehl* z zwyczajnymi ostrożnościami officer *Austryacki* z trębaczem i 4ma ułanami. Rozmawiał w domu poszrowym, z Generalem *Humbert*; po czym tenże wyłatał kuryera do Generała *Jourdan*. Nie wiadomo dotąd w iakim celu przyłany był ten officer. Pomiędzy *Kehl* i *Wilstut*, iako też w *Offenburgu*, *Appenweyer*, i *Reichen* znajdują się 15. tysięcy *Francuzkiego* woylka. Dywizya *G. Saint Cyr* jest iuz wporuszeniu, i wkrótce przejdzie za *Ren*. Większa część woylk z lewego łkrzydła, która się przez *Friburg* cofnęła, na dniu 4. t. m. przez tę rzekę się przepawiła. *Francuzi* rzucili most przy *Plittesdorf*. *Austryacy* posuneli się aż do okolic *Gegenbach*, dnia 5. zabrali iedną pikietę *Francuzką*, która była w *Schlauach* przy *Ostenberg*; ieden oddział kawaleryi *Francuzkiej* wszedł tego poranku do *Friesenheim*. Oblężenie *Filipsburga* jest zamiechane. Hrabia *Metternich* odebrał wczoray kuryera z *Wiednia*, który mu przyłosił wyrazay rozkaz opuszczenia *Rastad*. Niewiadomo jest dotąd czyli inne członki deputacyi żąd wyjadą; w tym celu złożona będzie umyślna s-łly.

Dnia 8. Kwietnia.

Deputacya zgrupadzi się dnia intrzejszego.— Hr. *de Lehrbach* wyjedzie żąd jutro. *P. de Dohm* wkrótce także ma się oddalić.— Z przyłazy żony *Noty* domysłać się trzeba, iż Ministrowie *Francuzcy* niedługo w *Rastad* zabawią.

Armia Generała *Jourdan* prawie całkiem przez *Ren* się przepawiła. Sama tylko dywizya Generała *St Cyr* została się na prawym brzegu. Wielka część tej armii ściga się do *Szwajcaryi*. General *Vandamme* iuz się tam udał. Główna kwatera jest w *Strazburgu*.— Woylka *Francuzkie* które się ieszcze na tym brzegu znajdują, rozciągają się przez *Wilstut* aż do *Offenburga*, i od naszych stron aż do *Lichtenau*. *Austryacy* znajdują się w *Löhr* i *Ichenheim*. Komunikacya z *Kehl* zawsze jest otwartą.

Nota Hrabiego *de Metternich* do *Ministrow P-ł* omownych Rzplcy *Francuzkiej*.— w *Rastad* d. 8. Kwietnia 1799.

„Gdy pomimo wszystkich zapewnienia przez Rząd *Francuzki* dane o najmniejszey i najszczerszey chęci zawarcia z *Rzeszą* pokoju, bez poprzedniczego i z *Traktatami* zgodnego zrzeczenia się zawieszenia broni, wojna przeciwko krajom *Niemieckim* w łkutku jest rozpoczęta, gdy przytym nie można mieć żadnego zapewnienia o bezpieczeństwie potrzebney korespondencyi; gdy nawet spokojność miejsca Kongressu, o którą w podobnych zgrupadzeniach zawsze największą należy zwracać uwagę, niemniej jest w poszrod zamieszay wojennyh zagrożoną. Niżej podpisany odebrał wyraźny rozkaz od *J. C.* Mei iako najwyższego zwierzchnika *Rzeszy*, nie mieszając się wcale do dalszych negocyacyow pokoju, z przyłazy iż okoliczności i związku w których Kongress został zgrupadzonem, znajdują się zupełnie odmienionemi; z tego

powodu ażeby opuścił miejsce Kongressu, i uwiadomił Ministrow Pełnomocnych Rzpłtey Francuzkiej o osnowie tego J. C. Mci rozkazu, który przez niniejsze oświadczenie ulkuteczniając, niżej podpisany zapewnia Ministrow Pełnomocnych Rzpłtey Francuzkiej o znakomitym dla nich poważeniu.

(podpisano) F. G. C. Hrabia de Metternich Winnebourg-Belstein.

Dnia 9. Kwietnia. — Ministrowie Francuzcy oddali dnia dzisiejszego następujące Noty Kommissji Cesarzkiej. Hr. de Metternich odesłał im, oświadcziąc, iż podług najwyższych rozkazów które odebrał, i o których uwiadomili ich przez Notę w dniu poprzedzającym, nie może iść z nimi urzędowej komunikacji. — Dnia dzisiejszego nie było żadnej sesji.

Austryacy coraz bardziej zbliżają się ku Kehl; ich posterunki rozciągają się z jednej strony aż do Oberklich, z drugiej aż do Ottachheim; dnia wczorajszego slyzano w Kehl strzelanie, z ręcznej broni przez cały dzień trwające. Francuzi zajmują okolice Wildstadt, aż ku Buhl, a z tamtąd aż do Appenweyer; wojska znajdujące się w Offenbürgu mają swoje posterunki aż do Ohlsbach; terozmaite korpusy należą do komendy Generała St Cyr, który z całą swoją dywizją pozostał się na prawym brzegu dla obrony Kehl i Auenheim. Dnia jutrzejszego spodziewają się ataku z strony Austryaków.

Nota Legacyi Francuzkiej.

Niżej podpisani Ministrowie Pełnomocni Rzpłtey Francuzkiej do negocyacyow z Rzeszą Niemiecką, mniemają być swoim obowiązkiem uwiadomić Deputacya Rzeszy o odebranych na dniu wczorajszym Nocie od Ministra Pełnomocnego Cesarzkiego i o danej na nie odpowiedzi; przylączają ztym do niniejszej noty kopie przez nich zaświadczone. W Rastad d. 20. Germinal (9. Kwietnia) roku 7. Rzpłtey Francuzkiej.

(podpisano) BONNIER, JEAN DEBRY, ROBERTROT.

(Nota Hr. de Metternich wyżej jest położona.)

Niżej podpisani Ministrowie Pełnomocni Rzpłtey Francuzkiej do negocyacyow z Rzeszą Niemiecką, odebrali Notę pod dniem 19. Germinal (8. Kwietnia) przez Ministra Cesarzkiego sobie przylaną.

Jezeli zamiar tej Noty powinien ich być zadziwić, bardziej ich jeszcze dziwić pobudki w niej wyrażone, a które się opierają na przytoczeniach żadnego nie mających dowodu.

Liczne czynności dowodzą moc i szczerść pragnienia, usiłowań i ofiar Dyrektoryatu Wyk: względem rychłego i trwałego pokoju. — Stan zawieszenia broni i negocyacyow zawsze trwający między Rzeszą Niemiecką i Rzpłtą Francuzką zbija wszystkie przeciwne tłumaczenia, co zas do tego co w teje Nocie dotknięto względem bezpieczeństwa korespondencyi i miejsca Kongressu, niżej podpisani przekonują się, iż przytoczenie tego rodzaju nie może być wymierzone przeciwko ich rządowi; podobne zgwałcenia są bez przykładu z jego strony, i nie mogą być od niego dopelnione.

Niżej podpisani zapewniają Ministra Pełnomocnego J. C. Mci o wysokim swoim poważeniu. — W Rastad d. 20. Germinal (9. Kwietnia) roku 7. Rzpłtey Francuzkiej.

(podpisano) BONNIER, JEAN DEBRY, ROBERTROT.

z Stuttgardu dnia 7. Kwietnia.

Lewe skrzydło armii Francuzkiej opuściło zupełnie Ranowilko, które było przed kilku dniami zajęte. Austryacy weszli do Freudenstadt, Alpirschach, Rosenfeld, Domham, Oberndorf, i. t. d.

Dnia 9. Kwietnia.

Podług Listow z Laybach. P. de Melas Generałkomenderujący armią Włoską wyszedłszy z mocney choroby przybył do tego miasta 27. Marca; nazajutrz kończył swoją podróż do Wloch. Dwa regimenta kawalerii iuzarow Arcy-Xięcia Jozefa, i lekkiej jazdy Cesarzkiej, przechodziły d. 29. przez Laybach dla wzmocnienia armii Włoskiej. Wojska Rossyjskie skierowały swoją drogę przez Judenberg, Treysach, Villach i Ponteba. Pierwsza kolumna miała przybyć dnia 6. t. m. do Freysach. — Podług Listow z Saffury, forpocny Austryackie dochodzą blisko tego miasta.

z Bazylei dnia 4. Kwietnia.

Wypis z listu z Medyolanu d. 9. Germinal (29. Marca) r. 7. Przez roztropnie przedsięwzięte środki, weszliśmy do Toskanii dla przeszkodzenia wkroczeniu Anglikow i Moskalow, którzy zagrażali tej brzegom. G. Gauthier na czele 7. tylicy wojska tak infanterji iako i jazdy ulkutecznił tę wyprawę. Znajdując się teraz we Florency, i wpośród największej spokojności rozkazał złożyć broń wojskom Toskańskim. Sam wielki Xiążę wydał proklamacya, przez którą wzywa lud do spokojności.

z Szwajcaryi dnia 5. Kwietnia.

Generał Massena założył główną swoją kwaterę w St. Gall. Czynn wszystkie przygotowania do obrony kraju Helwetow. Wszystkie mołty na Renie są zniezione. Kanton Bernski niechciał się wziąć do broni; przeto miało tego imienia wraz z kilku innymi ogłoszone są w stanie obłężenia. W Bernie, Bazylei, Zurich, i innych miastach przytrzymano wiele osob i do Hüningi zaprowadzono.

z Medyolanu dnia 30. Marca.

Generał Gauthier wyjechał z Bononii dnia 25. Marca z 7. tylicami ludzi wyk Cisalpińskich, Piemontskich i Cudzoziemskich, z artyllerya, ammunicya i żywnością na cztery dni, i wkroczył do Toskanii. Dnia 27. przybył do Florency. Mowią iż W. Xiążę który na kilka dni wprzod wysłał pierwszego swiego Ministra Margrabiego Manfredyni do Medyolanu dla negocyowania z Ministrami Rza-

du Francuzkiego, był traktowany z uszanowaniem od Francuzkiego wodza; lecz niewiadomo czyli jest wiezieniem woiennym iak niektóre prywatne listy donosiły. — Pewną jest rzeczą, iż dnia 20. Marca Margrabia Manfredini wyjechał z Florency do Medyolanu, i że w kilka godzin pojechał tamże Sekretarz Ministra Francuzkiego w Florency.

Dnia 25. Rada Starszych dała swoją sankcyą na trzy Prawa. Pierwsze nadaje Dyrektoryatowi władzę aresztowania, przewiezienia, i odesłania (byleby tylko na terytorium Cisalpińskie) osob z departamentow pogranicznych zagrożonych od nieprzyaciela, na któreby padło iakie podeyrzenie o konspiracya przeciwko Rzpłtey; prawo to nie będzie miało swojego skutku iak tylko na trzy Dekady, jezeli nie zostanie przedłużonym przez Ciało Prawodawcze. Drugie upowaznia Dyrektoryat do ulkutecznienia przymuszonej pożyczki sześciu millionow liwrow na jeden rok po pul od sta na miesiac. Trzecie pozwala formowania korpusu Ochotników z 900. ludzi w Departamentach Serio i Mella.

z Neapolu dnia 12. Marca.

Ob. Plenille Pelley mający sobie poleconą generalną dyrekcyą tego wszystkiego co należy do marynarki, odebrał w tych dniach depeze od kommandanta Malty, w których donosi, iż na cały rok opatrzony jest żywności. G. Macdonald uwiadomił o tym armią w następujących wyrazach: Generaln kommen: z największym ukontentowaniem donosi armii o dobrym postępowaniu, karności i męłtwie wojsk, które bronią wyspy Malty znajdujące się teraz w nayokazalszym stanie obrony. — Lecz co zwieksza okropność szczegółow zawartych w urzędowym liście do G. kommen: pisany, jest wiadomości o zamordowaniu w Augusta porcie Sycylijskim 48. Francuzow po utracnym wzroku powracających z Egiptu do Francji, którzy dla swego nieszczęścia powinni byli być szanowanami. Została nam się nadzieia zemłty, a G. kom: nie wątpi ażeby iey armia dzielić nie miała. — (podpisano) Leopold Berthier. — Bunty w okolo nas iuz są usmierzone.

z Liworny dnia 28. Marca.

Dnia onegdajszego wojska Toskańskie, które tu były do niewoli zajęte, wyszły na swoje przeznaczanie, pod eskortą lednego oddziału wojsk Francuzkich. — Cała Toskania jest teraz w mocy Francuzow. wyiwszy Porto Terrajo. W. Xiążę z całą swoją familią oraz z Hr. de Manfredini i Xięciem Rossigliosi, wyjechał do Wenecji pod eskortą 50. iuzdy Francuzkiej. — Przyłożono tu pieczęć na 42. magazyny należące do Anglikow. Dnia onegdajszego jeden okręt Angielski od 64. armat, jeden statek przewozowy, i jeden korsarki tegoż samego narodu, weszły do naszego portu w zamiarze nabrania żywności; jeden okręt 5. maytkow na ląd wysłani, zostali w areszt wziętymi. — Tak w naszym mieście iako i w Florency zaszczerpiono drzewo wolności.

z Turynu dnia 29. Marca.

Ob. Salicetti, przejechał tedy dnia onegdajszego z Liworny iadąc do Paryża. — Francuzi sprzedali Rzezypospolitey Cisalpińskiej za dziewięć millionow dobr narodowych, w Prowincjach Pigevano, Lumellina, i Pavese, za rzeką Po leżących.

Od granic Włoskich dnia 30. Marca.

Do Tryestu przybyło 14. Rossyjskich i Tureckich okrętow z Korfu. — W kapitulacyi Korfu proca wiadomych warunkow, umowiono się także, iż sztab generalny Francuzki do Ankony, a załoga do Tulenu zawieziona zostana, iż na kraj nalożona będzie kontrybucya od stu tylicy talarow dla zapłacenia zoldu wojskom Albańskim i zapobieżenia krokow ich nieprzyacielskim. Nikt nie może być więzionym za swoją opinią polityczną, a każdy w przeciagu dwóch miesiecy może z Korfu wyjechać. Chorzy Francuzi pozostaną aż do zupełnego wyzdrowienia, i z wszelką ludzkością traktowani będą. Przy nich znajdować się będzie jeden officer Francuzki, mający dozór nad ich potrzebami. Zdobyte przez Francuzow okręt Angielski Leander i fregata Bruue, dostały się w podziale Turkom i Moskalom etc. Kapitulsacya z strony Francuzkiej podpisana była na okrecie Admiralkim Rossyjskim przez Adjutanta Grounelle i Oob. Triche, Dufour, Varezze, tudzież od Admirala Tureckiego i vice Admirala Rossyjskiego. Dowodzący floty Tureckiej był Bey Cadir Bey.

W potyczce pod Weroną na dniu 26. poległ na placu Hrabia Zinzendorf, G. Liptay, Raitzery i Mikosich zostali rannemi. Walczono od switu do godziny 2. po południu. G. Scherer sam prowadził w ogień pierwszą kolumnę. Nazajutrz była nowa bitwa 3. godziny trwająca. Takim więc sposobem w 48. godzi: były 3. akcye, 2. pod Weroną, a jedna pod Legnago. Potyczki te były krwawe, a pomiędzy zabitymi officerow Austryackich liczą do 150. — W kraju Weneckim tu i owdzie dają się widzieć zaburzenia, odkryto także kilka klubow Jakobińskich.

OBWIESZCZENIA

Dobra ekonomiczne Zierany w intendenturze Warszawskiej o miłe od Miasta tego położone, z przyległosciami, mają być wypuszczzone w dzierżawę kosztem i na ryzko terażniejszego pollellora arędownego Trzeletkiewicza na lat dwa, to jest: do roku 1801. od przyszłego 5. Jana w roku bieżącym rachując; Termin do Licytacyi oznacza się na dzień 4. Maja r. b. Wzywa się ztym podługających znaiomości ekonomiki i zdolnych postawić za sobą kaucyą, aby na dniu wyżey zmiankowanym o godzinie gtey w domu Kollegiow Kraiowych stawisz się, po następoney względem znaiomości gospodarskich i zaręczenia legitymacyi podali ofertę swoią do Protokutu, który w tym celu przez W. Graffa Schacka Konsyliarza Woienno-Ekonomicznego, iako Deputata w interesie trzymanym będzie. Zapewnia się zaś każdego z życzących sobie też Dobra

licytować, że nawięcey ofiarujący, gdy będzie wftanie do wieść, że może wypełnić obowiązki na dzierżawę włożonej; Dobra te za zaftapioną approbacyą generalnego Departamentu Skarbu Pruski-Południowych w arędu otrzymana. Okolicznosc takowa podaje się pismem niniejszym do wiadomości powzięchniey. — Dan w Warszawie dnia 8. Kwietnia 1799.

Kamera J. K. Mci Pruski-Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Uwiadomia się Pismem niniejszym publiczność, że lubo każdy używać może do gry Kart podług taxy zakupionych, dopoki mu się podoba, nie wolno jest jednak zakupować kart fiępiowanych fiących, i handlu niemi prowadzić, gdyż w ten sposob skarb J. K. Mci w dochodach fiępiowych oczywisty ponosi uszczerbek.

Wszyscy Konsyliarze Ziemiańscy i nad miastami przefozeni w Departamentie Kamery Warszawskiej; rownie iako i tutejszy Magistrat Policyny odebrali urzędowe zalecenia, aby na kontrawencye zdarzyć się mogące czuyne mieli oko, i takowemu używaniem kartami handlowi wszelkimi sposobami zakladali tam. Przeftroga takowa fiężyć ztym powinna każdemu, dla uniknienia nieuchronney fięzody. Dan w Warszawie dnia 29. Marca 1799. roku.

Kamera J. K. Mci Pruski-Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Przez nader długą i twardą zimę tyle się na ulicach Miasta tutejszego zebrało nieczystości, iż Policya tutejsza, nie jest w stanie wyprowadzenia onych za miasto, gdy mało do wywiezienia tychże przenieszonych posiada fur czyli kar. — Przy następoniey teraz ciepley porze, te w kupy zebrane nieczystości przez swoje łze ewaporacye zdrowiu ludzkiemu szkodliwe stać się mogą. — Tutejsza ztym Królowska Gubernia zupełne swoje kładzie zaufanie w szanownym Obywatelstwie i mieszkańcach Miasta tutejszego; iż ci w przypadku tym extraordinarynym dla własney wygody i zachowania zdrowia swego do ulkutecznienia tego dzieła, sami się przyłożą raczą, to jest: że własnymi furami kupy te nieczystości przed domami lub ponieszkami ich znajdujące się, za miasto wywieść każą lub wyprowadzić pomogą, ponieważ iak wyżey wymieniono, Policya, choćby chciała i wszystkich w tym razie fięjących sprężyn ruszyła, tego teraz sama ulkutecznić nie potrafi. — Gubernia tedy podchlebia sobie, iż próba ta dobra tylko publicznego tycząca się tak iakżawie od Publicznosci, przyjęta zostanie, iak ta przyluga przyzwocie cenioną i z wdzięcznością uznana będzie. — Dan w Warszawie dnia 20. Kwietnia 1799.

Jego Królowskiej Mci Pruskiej Gubernia.

DONIESIENIA.

Stosownie do Dekretow w sądzie Kommissji wspolney, przez Nayaśnieysze dwa Dwory Cesarzkie i Królowski-Opruski, do upadłych sześciu Bankow wyznaczony, między osobami niżej wyrażonemi, a massą Schulczowiką zapadłych, ktoremi, iako to: Ichmść PP. Krzysztofow Mialkowskim, dzień 24. Xbris, 1798. — Francizkowi Zagorkiemu na tenże dzień, Kantemu Przyłuskim, na dzień 23. Marca 1799 wykonanie przylęgu na rzetelność Ich Pretensyi zostało przepilane, a którym czas zamierzony iuz upłynął, ażeby się w sądzie Kommissji stawili, i przyczynę zadosyć nieuczynienia Dekretom, w przeciagu dwóch Miesiecy złożyli, i dozwolenia wykonania tychże przylęgu od Kommissji doprzalali się. — Rownież Osoby z ktoremi Dekreta w przeszley Kommissji Bankowej, w Roku 1794. takoz w wyznaczeni przylęgu pozapadały, a iakowych niewykonywały, teraz zas za illacya przez Ur. Prokuratora Massy Po-Schulczowik w dniu 11. Kwietnia 1799 Roku uczynioną, iako to: Ichmść Panowie, Paschalis Dechys, na dzień 1. Czerweca, — Karol Szaszkiewicz na dzień 1. Lipca, Poziomka i Obregbski, na tenże sam dzień, Przeddzieki Michał na tenże dzień, Benjamin Hermann, na dzień 1. Czerweca, i Maciej Kosicki na dzień 1. Lipca roku bieżącego, gdy do wykonania tychże przylęgu Prolongacya od Kommissji zyskali, iżby takowe przylęgi wypełnili, uwiadomia się, albowiem temi Dekretami w przypadku niewykonywania przylęgu uznano jest, iż Massa Schulczowik od Ich Pretensyi uwolniona zostanie. — Zaczynam w przypadku nie zgłoszenia się i przylęgu nie wykonania, zamierzony rygor przez sąd Kommissji na nich rozciągnięty zostanie. Dan w Warszawie dnia 15. Kwietnia, Roku 1799.

Dobra dziedziczne Irządz, Gurno, Dulno, Mikołaiowice, Zawatka, Rozalin i Podlesie w Powiecie Lelowkim nie zadłużone ani wyderkami obciążone, sytuowane, o miłe od granicy Cesarzkiej między miasteczkiem Lelowem, Koniecpolem, Szczekocinami, Pilicą, w dziedziem od lat 200 niezakwefiyonowanym przed lat kilku ograniczone i kopami obsypane w gruntach dobrych, w paszach, iakżach, z lasem trzymającym morgow 2000 z dwiema rzekami, fiawami, sadzawkami, młynem, piłą, browarem, karczarni na gosińcach Wielkopolskim i Czeszochowskim, Kościosem parafialnym do ktorego Parcy, 16 włi należy, palacem, officynami dwiema, stajniami, wozowniami, Ipklerzem muirowanym, i wszelkimi zabudowaniami pożądnymi w granicach swoich mające kamień wapienny i cegielnią są do sprzedania. Zyczący sobie kupić te dobra każdego czasu ziechać może na grunt dla zobaczenia i ugodzenia się.

Dnia 6. Maja w Poniedziałek, i w dni następonie, na Krakowlkim przedmieściu w kamienicy wiedzney na przeciwko poczty pod Nrem 377. na drugim piętrze, odprawiać się będzie aukcy na srebro, kleynocki, lukne Damskie, koronki, futra, bieliznę, porcellanę, fajans, szkło, obrazy, miedz, posciel, i inne rozmaite spręży. Zaczynać się będzie o drugiey po południu codziennie. Każda z tych rzeczy więcej dajacemu za gotowe pieniądze w grubey monecie curraat, przedana będzie.

Dnia 18. Marca r. b. w Skierniewicach popełniona kradzież 16. sztuk obrazow kosztownych różney wielkości, w własności W. Tomasza Twardochlebowicza Doktora JO. Xcia Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego. Gdy niepodobieństwem jest dać dostateczny i obszerny opis wszystkich sztuk, kładą się tylko trzy znakomite reprezentujące: ieden, na drzewie Lota przez Rubensa olejny w pozłacanych ramach; dwa, biesiady Bogow przez Goleczyńskiego Flamandczyka: Paisage byłdłt z pałastern Berghenskiego — po tych fiarbowy złodzieja wysłędzić i doysć schronienia jego można: pada podeyrzenie na nieiakiego Buchowieckiego dawniey u tegoż fiużącego, i z obrazami widzianego w Rudzie w Miedniewicach, i nawet w Warszawie obraz sprzedającego; Uprasza się, aby ktobykolew mógł o tym człowieku lub o którym z tych wyżey zmiankowanych obrazach powiast wiadomości, raczy dać znać do W. Walewskiego Med: Dokt: na Podwalu pod Nrem 533. albo do JP. Kwiatkowskiego Murgrabiego pafacu nigdy Prymasowskiego na Senatorckiej Ulicy, a nagrodę przywoitą odbierze.

Kantor tej Gazety jest w Ryunku Staroego Miasta, w kamienicy JP. Eberta pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Ezemplarz grószy 20.